

**Zadanie 3.1 pt. „Monitorowanie i prognozowanie uwarunkowań ekonomicznych produkcji sadowniczej”.** Dokonano oceny bieżącej i prognozy opłacalności produkcji najważniejszych gatunków roślin sadowniczych w Polsce. Zadania wykonywano w wybranych gospodarstwach sadowniczych: w 15 z produkcją jabłek, w 5 z produkcją wiśni oraz w 4 z produkcją śliwek. W gospodarstwach tych w listopadzie i grudniu zebrano dane dotyczące kosztów i opłacalności produkcji w roku 2008. W zależności od wielkości rocznej produkcji gospodarstwa podzielono na mniejsze, z roczną produkcją owoców poniżej 100 ton oraz większe z produkcją powyżej 100 ton. Gospodarstwa podzielono także według sposobu zagospodarowania owoców na te z intensywną produkcją owoców deserowych (ponad 60% owoców produkowanych jako owoce deserowe) oraz gospodarstwa z bardziej ekstensywną produkcją dla przetwórstwa (ponad 50% owoców przemysłowych).

Produkcja śliwek była bardziej opłacalna w większych gospodarstwach z powodu osiągania większych plonów. W gospodarstwach mniejszych przy średnim plonie 13,7 t/ha koszty produkcji wynosiły około 16 tys. zł/ha i 1,17 zł/kg. W gospodarstwach tych osiągnięto średnio 1100 zł dochodu rolniczego netto na 1 hektar. W gospodarstwach większych koszty produkcji wyniosły średnio 18,6 tys. zł/ha oraz 1,1 zł/kg przy plonie 19,5 t/ha. W tych gospodarstwach uzyskano z 1 hektara 2833 zł dochodu rolniczego netto. Za śliwki przeznaczone do mrożenia i dla przemysłu nie osiągnęto dochodu rolniczego netto z powodu niskich cen (średnio 0,83 zł/kg). Uprawy te przynosiły stratę w wysokości średnio 1625 zł/ha. W przypadku śliwek deserowych produkcja była wysoce opłacalna, gospodarstwa osiągnęły około 9315 zł dochodu rolniczego netto przy średnim plonie 17,8 t/ha i średniej cenie 1,55 zł/kg.

W przypadku wiśni stwierdzono brak opłacalności produkcji w roku 2008 i to bez względu na wielkość gospodarstwa czy przeznaczenie owoców. W gospodarstwach większych osiągnięto średnie plony 12, a w mniejszych 8,5 t/ha. W większych gospodarstwach odnotowano stratę (ujemny dochód rolniczy) w wysokości około 9 tys. zł/ha w mniejszych strata ta wynosiła około 7 tys. zł/ha.

W przypadku wiśni przeznaczonych do mrożenia strata wynosiła około 6,5 tys. zł/ha przy plonie 8 t/ha i cenie 0,87 zł/kg. Koszty produkcji wynosiły około 13,6 tys. zł/ha i 1,70 zł/kg. W przypadku wiśni do tłoczenia strata wynosiła około 7 tys. zł na 1 ha przy plonie 12,5 t/ha i średniej cenie 0,7 zł/kg. Koszty produkcji wynosiły około 15,6 tys. zł/ha i 1,25 zł/kg.

W roku 2008 w większości gospodarstw produkcja jabłek była nieopłacalna. Jedynie w obiektach z udziałem ponad 80% owoców deserowych produkcja jabłek wykazywała minimalną opłacalność (około 1,5 tys. dochodu rolniczego netto na 1 ha). W uprawie jabłek deserowych średnie plony wynosiły 30,8 t/ha, koszty produkcji około 23 tys. zł/ha i 0,75 zł/kg. Przy około 60% udziale owoców przemysłowych średnie plony wynosiły 32,5 t/ha, średnia cena 0,53 zł/kg, koszty produkcji około 18,7 tys. zł/ha i 0,57 zł/kg. W gospodarstwach większych osiągnięto większe plony 36,5 t/ha, w mniejszych 28,0 t/ha. W większych gospodarstwach osiągnięto około 2,5 tys. zł dochodu rolniczego netto na 1 hektar, w mniejszych około 1,5 tys. zł.

K i e r o w n i k z a d a n i a : dr Krzysztof Zmarlicki (ISK)

**Zadanie 3.2 pt. „Monitoring i prognozowanie uwarunkowań ekonomicznych produkcji roślin ozdobnych”.** Przeprowadzono analizę stanu bieżącej produkcji kwaciarskiej w najważniejszych działach, z której wynika, że produkcja roślin ozdobnych w Polsce jest obecnie bardzo ważnym sektorem rolnictwa. Postrzegana jest

jako wysoko wyspecjalizowana i wysoko produktywana gałąź, ale ponieważ nie dostarcza warzyw, owoców, ani innych produktów spożywczych jest przez to zwykle mało doceniana. Uprawa roślin ozdobnych jest działem najbardziej intensywnej produkcji w rolnictwie, w związku z tym wysoka produktywność ziemi i siły roboczej wpływa na wzrost gospodarczy. W 2005 roku wartość towarowej produkcji roślinnej w tym dziale sięgnęła 20% jej całkowitej wartości, a wytworzona została na powierzchni 0,04% gruntów ornych łącznie z sadami. Sektor produkcji kwaciarskiej w Polsce jest w bardzo niewielkim stopniu objęty informacją statystyczną, a i te dostępne dane są także obciążone nieraz dużymi błędami, stąd istnieje potrzeba prowadzenia monitoringu produkcji oraz zmian jakie zachodzą w tej dziedzinie. Szczególnie po roku 2004, kiedy Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, a więc także członkiem globalnego rynku. Produkcja roślin ozdobnych w Polsce zajmowała w 2007 roku około 10.700 ha i nadal w niektórych działach rozwija się dynamicznie. Połowa z produkowanych na świecie kwiatów ciętych i szkółkarskich produktów ozdobnych pochodzi z UE, w której największą powierzchnią przeznaczoną pod uprawy kwiatów może się poszczycić Holandia, a pod uprawy szkółkarskie Niemcy. Jeszcze w 1994 roku podobny udział miały Włochy, które w ostatnich latach straciły jednak swoją pozycję. Największym konsumentem produktów kwaciarskich w UE są Niemcy. Wartość obrotów na tym rynku samych tylko kwiatów ciętych wycenia się na około 1,5 mld USD, a Niemcy są jednym z ważniejszych odbiorców również dla polskich producentów roślin ozdobnych. Jeśli jednak chodzi o kwiaty cięte to od lat niezagrożoną pozycję eksportera posiada Holandia. Po 2000 roku wartość znajdujących się w niemieckim obrocie kwiatów ciętych pochodzących z Holandii przekroczyła 65% udziału na tym rynku.

Dzięki ogromnym przemianom w branży kwaciarskiej Holandia jest jedynym europejskim krajem, który osiągnął tak ogromną przewagę konkurencyjną. Zmiany te obejmują technikę uprawy, łączenie się producentów w grupy mogące zaspokoić oczekiwania dużych odbiorców, logistykę oraz przedstawiania produkcji na metody przyjazne środowisku. Problemami natomiast są wysokie koszty surowców oraz robocizny (obecnie niemal w równym stopniu dotyczące również polskich producentów). Najważniejszą cechą Holendrów jest ich zdolność do szybkiego wprowadzania zmian decydujących o wzroście produktywności oraz ciągłego poszerzania asortymentu i jakości towarów. Dzięki temu od wielu lat wciąż rośnie powierzchnia przeznaczona pod uprawy kwaciarskie w tym kraju.

Jeśli chodzi o polską produkcję kwiatów ciętych to pomimo rosnącego już od końca lat 90. sceptycyzmu krajowe kwiaty wytrzymały konkurencję kwiatów importowanych i mimo rosnących kosztów energii w latach 1998-2006 powstało w Polsce wiele nowoczesnych obiektów szklarniowych uprawiających róże, anturium, gerbery, goździki i inne.

Dla rozwoju sektora kwaciarskiego w Polsce bardzo ważna jest wymiana handlowa z innymi krajami. Wartość eksportu w pierwszym półroczu 2008 r. w porównaniu do 2007 r. wzrosła aż o 27%, ale niestety jeszcze szybciej wzrosła wartość importu roślin ozdobnych do Polski. Można zatem sądzić, że rynek w kraju jest ciągle bardzo chłonny, co niewątpliwie wiąże się ze wzrostem gospodarczym i spadkiem bezrobocia. Wpływ na zwiększony popyt towarów za granicą miała także słaba wartość złotego w pierwszych trzech kwartałach 2008 roku.

Celem przewidzianym do realizacji w listopadzie i grudniu 2008 r. było także wyodrębnienie głównych kosztów bezpośrednich w produkcji kwiatów. Z kilkunastu rozmów bezpośrednich i kilku rozmów panelowych w mini grupach wyodrębniono według kolejności; w uprawach kwiatów pod osłonami: energię, robociznę, materiał roślinny,

opłaty licencyjne, podłoża i nawozy, wodę. W uprawach szkółkarskich natomiast: robociznę, pojemniki, podłoża i nawozy, materiał roślinny, opłaty licencyjne, energię i wodę.

K i e r o w n i k z a d a n i a: dr Adam Marosz (ISK)

**Zadanie 3.3 pt. „Monitorowanie zmian strukturalnych w polskim pszczelarstwie i na rynku miodu”.** Zbierano dane dotyczące cen i kosztów miodu na rynku miodu, handlu zagranicznego, struktury pasiek i wielkości produkcji, wykorzystania przez pszczelarzy funduszy na rzecz poprawy warunków produkcji, określenia czynników stymulujących i hamujących rozwój gospodarstw pasiecznych.

Według Polskiego Związku Pszczelarskiego produkcja miodu w roku 2008 wyniosła ok. 18-19 tys. ton i była niższa o ok. 30-40% w porównaniu do roku 2006, a ok. 10% wyższa w odniesieniu do roku 2007. Średnia produkcja miodu w kraju w przeliczeniu na 1 rodzinę pszczelą wyniosła 16,5 kg.

Ceny miodu na rynkach hurtowych od kilku lat charakteryzują się stabilizacją na bardzo niskim poziomie. Cena 1 kg miodu rzepakowego w hurcie oferowana przez różne przedsiębiorstwa w kraju zajmujące się skupem wynosiła od 5,5 zł do 6,50 zł/kg. Natomiast ceny miodów wielokwiatowych były kilkadziesiąt groszy wyższe. W przypadku miodów odmianowych – lipowy, gryczany i akacjowy średnie ceny oscylowały na poziomie 9 zł. W 2008 r. najwyższe ceny pszczelarze uzyskali za miody wrzosowe – 20 zł/kg. Pomimo braku zbiorów miodu spadziowego ze spadzi iglastej jego ceny w punktach skupu wynosiły, średnio tylko 12 zł.

Sprzedaż miodu w 2008 roku po cenach hurtowych pozwalała jedynie na pokrycie kosztów produkcji, nie mówiąc już o jakimkolwiek zysku dla producenta. Koszty produkcji w pasiekach niskotowarowych wyniosły 199,5 zł na 1 rodzinę pszczelą, a w pasiekach towarowych 253 zł.

Ostatnie lata handlu zagranicznego polskim miodem charakteryzują się niekorzystnym minusowym saldem. Import miodu do Polski zdecydowanie przewyższa jego eksport z kraju. W okresie od stycznia do września 2008 roku wielkość eksportu miodu do UE i krajów trzecich wyniosła tylko 323 tony, natomiast wielkość importu wyniosła 2576 ton. Wartość salda w handlu zagranicznym w analizowanym okresie wyniosła 3647 tys. EUR.

W sezonie 2007/2008 polscy pszczelarze po raz czwarty korzystali z programu Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej – „Wsparcie rynku produktów pszczelich”. W ramach programu refundowano koszty poniesione na: organizację szkoleń i konferencji, zakupu dopuszczonych do obrotu na terenie Polski leków do zwalczania warrozy, wynajmu przyczep (lawet) do przewozu uli na pożytki, przeprowadzenia analiz właściwości fizyko-chemicznych miodu, zakupu sprzętu laboratoryjnego dla działających przy organizacjach pszczelarskich laboratoriów, zakupu matek, pakietów i odkładów pszczelich, oraz wdrażanie programów badawczych przez jednostki badawczo-naukowe. Wartość projektów, które wpłynęły do ARR wyniosła 28 milionów złotych. Kwota ta znacznie przekroczyła dostępne w ramach programu środki finansowe. Do realizacji zaakceptowano 224 projekty na kwotę ponad 17 mln zł. Natomiast ostatecznie rozliczono 210 umów na kwotę ponad 15,3 mln zł. Tym samym stopień wykorzystania dostępnych środków finansowych wyniósł ponad 90%.

K i e r o w n i k z a d a n i a: dr Piotr Semkiw (OP ISK)